

Anna Bartosiewicz-Studnia

ISSN 2299-2928

Mgr Anna Bartosiewicz: Metoda wychowawcza św.

Jana Bosco: zadanie i znaczenie

Poradnia Zdrowia Psychicznego Brzeziny

Abstrakt

Artykuł przedstawia metodę i zadania wychowania w systemie św. Jana Bosco. Powszechnie uznaje się, iż pedagogika taka określona jest mianem systemu prewencyjnego. W swym artykule ukazuję znaczenie, zasady włoskiego pedagoga, który kład nacisk na trzy elementy, to jest: rozumność, religijność oraz miłość.

Słowa klucze: Jan Bosco, pedagogika, system prewencyjny.

This paper presents a method and tasks of education in the St. John Bosco. It is widely recognized that education is defined as the preventive system. In his article, I show the importance of the principle of Italian educator who insist on three elements, namely: rationality, religion and love.

Key words: John Bosco, education, preventive system.

1.

Metoda wychowawcza jest tylko zbiorem wskazań, środków, narzędzi¹, ale przede wszystkim wyrazem samej osobowości terapeuty – wychowawcy, jego głębi lub ubóstwa, dalekosiężnych zamierzeń i planów polegających na budowaniu relacji terapeutyczno-wychowawczych². Współczesna psychologia sugeruje, aby pedagog nie koncentrował się na narzędziowym jej rozumieniu. By zapobiec instrumentalizacji człowieka.

Należy zauważyć, iż współczesna szkoła jawi się jako instytucja w dużej mierze tylko dydaktyczna, mało otwarta na tworzenie warunków bycia także wspólnotą, chociaż ma wszystkie ku temu dane. „Trzeba nam bowiem wiedzieć, że spośród wszystkich innych grup, klasa szkolna ma największe szanse stania się rodzajem grupy pierwotnej, na wzór rodziny, o ile będzie zabiegać o tworzenie silnych, bliskich, osobowych relacji między terapeutą – wychowawcą a wychowankiem i wychowankami między sobą”³. Gdy stanie się taką, posiada jeden z największych potencjałów wychowawczych, zdolnych wpływać na udoskonalanie formacji dorastającego, przechodzącej stopniowo w samowychowanie. Ksiądz Bosko wiele zabiegał o to, aby tworzyć we wspólnocie taki klimat, który można byłoby nazwać wprost „rodzinnym”. Aby jednak stało się to możliwe, należy w polskim etosie nauczyciela powracać

¹ Por. J. Swędrak, „*Pomóż mi zrobić to samodzielnie*”, czyli o możliwości inkluzji społecznej w pedagogice Montessori, w: *Zadania współczesnej humanistyki. Człowiek i nauka*, Kraków 2012, s. 426.

² Por. J. Bartoszewski, *(Psycho)terapia możliwości: teoria i praktyka*, w: *Zadania współczesnej humanistyki. Człowiek i nauka*, pod red. J. Bartoszewski, J. Lisiecka, J. Swędrak, Kraków 2012, s. 368.

³ K. Misiaszek, *System prewencyjny św. Jana Bosco w wychowaniu szkolnym*, w: www.Opoka.pl; Por. także, R. Tonelli, *Gruppi giovanili e esperienza di Chiesa*, Roma 1983, szczególnie rozdz. 1, par. 2, traktujący o grupach pierwotnych: s. 13-16.

do rozumienia roli wychowawcy i nauczyciela w kategoriach powołania, służby społecznej a nie tylko zawodu. Wiele procesów i czynników wpłynęło na to, że dzisiaj w edukacji rzadko powraca się do traktowania nauczycielskiego posłannictwa w tego typu kategoriach⁴. Także nadmierne dążenie do specjalizacji w każdym rodzaju aktywności człowieka, wyznaczające cele związane przede wszystkim z technicznym profesjonalizmem, a więc tworzeniem na przykład w wychowaniu modeli, zawsze coraz bardziej abstrakcyjnych i formalnych, powoduje, że pozbawione są one przez to realnych treści i odległe od praktyki wychowawczej.

Powodzenie procesu wychowawczego uzależnione jest od nauczyciela i wychowawcy, który nie tylko posiadał techniczne umiejętności posługiwania się narzędziami pracy, ile raczej wie, wyczuwa, jak podejść do wychowanka, jak mu pomóc, doradzić, pocieszyć, podnieść na duchu, wzbudzić motywy uwierzenia we własne siły. Taki jednak nauczyciel musi kochać nie tylko swój zawód, ale kochać każdego wychowanka. Przykład księdza Bosko przebywającego wśród swoich wychowanków, rozmawiającego z nimi, doradzającego im, troszczącego się o nich niejako „ciałem i duszą”, pozostaje z pewnością ciągle aktualnym wzorem dla każdego dzisiejszego nauczyciela i wychowawcy.

2.

Wśród wielu systemów wychowawczych, realizowanych w szkolnictwie właśnie, na uwagę zasługuje salezjański system szkolnictwa, który opiera się, do chwili obecnej, na tak zwanym systemie prewencyjnym. System ten posiada trzy zasadnicze elementy:

- rozumność, według Jana Bosko rozum jest synonimem rozsądku i perswazji, a przeciwieństwem przymusu i nakazu. Ułatwia naturalne docenienie rzeczywistości ziemskich i krytyczną ich ocenę, respektując ich autonomię i godność świecką; System prewencyjny jest systemem o solidnej podstawie humanistycznej, jest *systemem otwartym*, bogatym w nadzieję pokładaną w człowieku, zdolnym zmierzyć się z różnymi sytuacjami kulturowymi. Innymi słowy jest systemem wychowawczym otwartym na dialog z każdym człowiekiem.

- *amorevolezza*, wyraża się w bezwarunkowej akceptacji człowieka, w konstruktywnej i wychodzącej naprzeciw relacji w udziale, w radościach i cierpieniach, w umiejętności

⁴ K. Misiaszek, *System prewencyjny św. Jana Bosco w wychowaniu szkolnym*, w: www.Opoka.pl; Por. także, M. Pellerey, *Progettazione didattica. Metodologia della programmazione educativa scolastica*, Torino 1983, s. 11.

wyrażania miłości wychowawczej w konkretnych znakach; zachęca do serdecznej i wiernej obecności wśród młodzieży, a od wspólnoty wymaga wytworzenia autentycznego ducha rodzinnego; dobroć może dać impuls do nowego wychowania, które otworzy drogę do *nowej ewangelizacji*.

- religia, rozumiana jako wiara przyjęta i zaakceptowana, jest miejscem spotkania między tajemnicą Boga i tajemnicą człowieka. W kontekstach chrześcijańskich przy pomocy Systemu Prewencyjnego pomagamy wiernym świeckim i młodzieży odkrywać Oblicze Jezusa – prawdziwego i doskonałego człowieka, który wskazuje i prowadzi do kochającego Ojca.

System prewencyjny św. Jana Bosko, określa cele i metody wychowawcze. Skuteczność wychowania, niezależnie od epoki i zmieniających się warunków społecznych, politycznych i kulturowych, uzależniona jest w dużej mierze od zapewnienia wychowankowi pełnego rozwoju jego osobowości (wymiar indywidualny, społeczny, praktyczny, religijny), w ścisłym powiązaniu z określoną koncepcją człowieka, bez której rzetelne wychowanie nie jest praktycznie możliwe. System świętego Jana Bosco mimo powstania w XIX wieku jest ciągle aktualny oraz weryfikowalny, dzięki temu można go stosować w pełni z zachowaniem podstawowych elementów tej metody.

Innymi słowy, system jest aktualny w swej metodzie, gdyż jednym z częściej spotykanych błędów w wychowaniu jest nierozpoznanie celów, czy też zapominanie o nich. Zakładając, że wychowanie przynależy ze swej natury do sfery moralnej i mądrości praktycznej, czy też, jak twierdzi J. Maritain, jest sztuką moralną albo raczej mądrością praktyczną, w którą wciela się określona sztuka, to potrzebuje, jak każda sztuka, swojej celowości. Tymczasem bywa, że skupia się ona jedynie na środkach: „jeżeli środki są chciane i analizowane z punktu widzenia miłości do własnego doskonalenia się – a nie tylko jako środki – w takiej samej precyzyjnej mierze zapominają o doprowadzaniu do celu i sztuka traci swoją siłę praktyczną: jej witalna skuteczność jest zastąpiona procesem nieskończonego mnożenia się środków, ponieważ każdy środek rozwija się dla siebie i zabiera dla siebie coraz większy obszar. (...) Środki nie są złe (...). Problem rodzi się wtedy, gdy są one postrzegane za tak dobre, że traci się z oczu cel”⁵. Podobnie błędne jest nie tylko zapominanie o celach, ale fałszywe czy niekompletne widzenie ich natury. Wychowanie bowiem, zanim zwróci się w prowadzeniu wychowanka ku doskonałości ludzkiej, powinno najpierw określić filozofię

⁵ J. Maritain, *L'Education al bivio*, Brescia 1986, s. 15-16.

wychowania: nie może bowiem być ono skuteczne, dopóki nie odpowie się wcześniej na filozoficzne pytanie: „kim jest człowiek?”⁶.

3.

Propozycje św. Jana Bosko, będące wyrazem chrześcijańskiego rozumienia natury ludzkiej, wyznaczane są przez dość dokładnie określone cele, które możemy ująć jako troskę o integralny (fizyczny, duchowy, moralny) rozwój młodego człowieka, zagwarantowanie mu podstawowego wykształcenia ułatwiającego wejście w życie zawodowe oraz przygotowanie do pełnienia ról społecznych w społeczeństwie. Wprowadzają przy tym bardzo ważną, fundamentalną zasadę porządkującą kierunek oddziaływań wychowawczych w fakcie wskazania na pierwszeństwo wartości duchowych (w tym religijnych) nad witalnymi. Niekwestionowaną bowiem prawdą jest, że tylko wtedy, gdy wartości duchowe i religijne stawiane są na pierwszym miejscu, człowiek jest zdolny w stopniu najwyższym nie tylko do podejmowania wysiłków przekraczających własne ograniczenia, ale również do harmonizowania czy efektywnego integrowania własnej osobowości. Ich obecność w procesie formacyjnym zaspokaja również, czy przede wszystkim, jedną z podstawowych potrzeb ludzkich, jaką jest potrzeba transcendencji. Szczególnie istotną rolę mają wtedy do spełnienia wartości religijne, otwierające byt ludzki na rzeczywistość nadprzyrodzoną, boską. A ta z kolei odgrywa ważną rolę motywacyjną, gdyż ujmuje życie ludzkie w perspektywie celów ontologicznych i egzystencjalnych zarazem, dając człowiekowi możliwość globalnej odpowiedzi na podstawowe pytania i niepokoje związane z jego życiem⁷. Do pytań takich zalicza się te, które związane są z sensem i celem ludzkiego istnienia i działania. Jeżeli bowiem wychowanek zostanie właściwie i najgłębiej umotywowany, zyska przez to poczucie egzystencjalnego bezpieczeństwa, tak istotne w procesie jego wzrostu i dojrzewania.

Aktualność w zakresie podejścia do wychowania jest zmienna, a zarazem niebezpieczna, albowiem ciągle zagraża nauczycielowi w szkole jest instrumentalne traktowanie wychowanka. Wykorzystuje on przy tym dość często swoją pozycję osoby

⁶ Por. J. Bartoszewski, *Filozofia człowieka. Skrypt dla studentów studiów humanistycznych i społecznych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, Sieradz 2012, s. 64.

⁷ Zob. Z. Chlewiński, *Rola religii w funkcjonowaniu osobowości*, [w:] *Psychologia religii* (red. Z. Chlewiński), Wydawnictwo KUL Lublin 1982, s. 61-76.; Por. także: G. W. Allport, *Osobowość i religia*, Warszawa 1988; Por. także, J. Kozielecki, *Z Bogiem czy bez Boga. Psychologia religii: nowe spojrzenie*, Warszawa 1991, s. 32-71.

starszej i bardziej kompetentnej, dysponującej przy tym pewnym rodzajem represji, czy „straszaka” w postaci groźby postawienia negatywnej noty. Ma ono miejsce wtedy, gdy wychowanek pojawia się nauczycielowi jako „przedmiot wychowawczej obróbki”, a swoje oddziaływanie rozumie jedynie w kategorii „kształtowania”, mocno zakorzenionej w niektórych środowiskach nauczycielskich i wychowawczych. Zbyt redukcyjnie pojęte może prowadzić do biernego traktowania wychowanka, wykluczając jego współdziałanie. Innym, biegunowo różnym podejściem do wychowanka jest traktowanie go przez nauczyciela jako „partnera”⁸. Nie zawsze jednak „partnerstwo” to jest realizowane z pełnym efektem zakładanych celów, ponieważ rzeczywistość nie może i nie jest ze swej natury zdolne doprowadzić do ich wypełnienia. Kategoria ta bowiem zakłada istnienie tego, co jest wspólne partnerom: wiek, wykształcenie, dojrzałość emocjonalna, społeczna, kulturowa, typ zainteresowań, wspólna praca itp. W tym znaczeniu, partnerem człowieka dorosłego może być tylko drugi dorosły, nie dziecko i młodzież. W efekcie usilne dążenie wychowawcy do bycia „partnerem” w stosunku do ucznia może przeradzać się w rodzaj tzw. „kumplostwa”. Młodzi niezbyt chętnie wchodzi z starszymi w układy „kumpłowskie”, a jeżeli to czynią, powodem są zwykle cele pragmatyczne, zmierzające do wynegocjowania własnych „interesów”⁹. Bardziej oczekują autorytetu (budowanego na wartościach, kompetencji, przyjaźni, dialogu itp), osobowego wzorca, mocnego punktu odniesienia w ich procesie wzrostu i dojrzewania. Tych wartości „kumpłowska” postawa wychowawcy z reguły im nie zapewnia.

4.

Tym, co wyróżnia system ks. Bosko jest odcięcie się od panującego negatywizmu i rygoryzmu pedagogicznego „W historii wychowania nie spotyka się często takich, jak on, którzy by poświęcili tyle lat, podjęli tyle trudów i ponieśli tyle ofiar, by bardziej zainteresować się podmiotem wychowania, widzieć go głębiej i doprowadzić do pełni rozwojowej, tak że bez obaw można go umieścić wśród najwybitniejszych wychowawców wszystkich czasów”¹⁰.

⁸ Por. J. Marszałek, *Personalizm i pedagogika prewencyjna ks. Jana Bosco*, Kraków 2010, s. 533.

⁹ Por. Ibidem, s. 554.

¹⁰ A. Amadei, *Don Bosco e il suo apostolato*, Torino 1943, s. 693; Por. także, B. Fascie, *Del metodo educativo di Don Bosco. Fonti e commenti*, Saggatore, Torino 1928, s. 31-32.

Oryginalność systemu prewencyjnego ks. Bosko dostrzega się także w celach wychowania, a te były wielorakie. Zajęcie się wychowaniem młodzieży stanowiło dla Świętego Jana Bosco podstawową sprawę w dziele przemian społecznych. Dlatego dążył do wychowania człowieka zdolnego włączyć się z całą odpowiedzialnością w życie społeczne. Bardziej jednak pragnął, aby młody człowiek zrozumiał swe powołanie na ziemi w perspektywie eschatologicznej. Umożliwiając uzyskanie wykształcenia zawodowego i pracy.

Bibliografia

Amadei A., *Don Bosco e il suo apostolato*, Torino 1943.

Bartoszewski J., *Filozofia człowieka. Skrypt dla studentów studiów humanistycznych i społecznych*, Sieradz 2012.

Bartoszewski J., *(Psycho)terapia możliwości: teoria i praktyka*, w: *Zadania współczesnej humanistyki. Człowiek i nauka*, pod red. J. Bartoszewski, J. Lisiecka, J. Swędrak, Kraków 2012.

Chlewiński Z., *Rola religii w funkcjonowaniu osobowości*, [w:] *Psychologia religii* (red. Z. Chlewiński), Wydawnictwo KUL Lublin 1982, s. 61-76.; Por. także: G. W. Allport, *Osobowość i religia*, Warszawa 1988.

Fascie B., *Del metodo educativo di Don Bosco. Fonti e commenti*, Saggatore, Torino 1928.

Kozielecki J., *Z Bogiem czy bez Boga. Psychologia religii: nowe spojrzenie*, Warszawa 1991.

Misiaszek K., *System prewencyjny św. Jana Bosco w wychowaniu szkolnym*, w: www.Opoka.pl.

Marszałek J., *Personalizm i pedagogika prewencyjna ks. Jana Bosco*, Wydawca Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego, Kraków 2010.

Maritain J., *L'Educazione al bivio*, Brescia 1986.

Pellerey M., *Progettazione didattica. Metodologia della programmazione educativa scolastica*, Torino 1983.

Swędrak J., „*Pomóż mi zrobić to samodzielnie*”, czyli o możliwości inkluzji społecznej w pedagogice Montessori, w: *Zadania współczesnej humanistyki. Człowiek i nauka*, Kraków 2012.

Tonelli R., *Gruppi giovanili e esperienza di Chiesa*, Roma 1983.